



OCENA

dorobku naukowo-badawczego, dydaktycznego, organizacyjnego a także osiągnięć we współpracy międzynarodowej i oddziaływania na otoczenie Pana Dr inż. Piotra Dzikowskiego w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse

I. Podstawa formalna i prawna sporządzenia opinii

- 1) Formalną podstawą do sporządzenia Opinii jest decyzja Rady Doskonałości Naukowej z dnia 31 maja 2021
- 2) Uchwała Nr 73/21/RDEiF Rady Dyscypliny Ekonomii i Finansów Uniwersytetu Gdańskiego z dnia 24 czerwca 2021 roku
- 3) Podstawę prawną do dokonania oceny merytorycznej dorobku stanowią zasady zawarte w art. 219 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku z późniejszymi zmianami (Dz. U. z 2021 r. poz. 478)
- 4) Opinia została przygotowana w oparciu o regulowany właściwymi przepisami komplet kopii dokumentów złożonych przez Habilitanta

II. Uwagi ogólne o aktywności Habilitanta

Złożona dokumentacja nie zawiera, co prawda, obfitych opisowo informacji o samej sylwetce Habilitanta, za to dowody na Jego aktywność naukowo-dydaktyczną, organizacyjną, upowszechniania wiedzy i współpracy z otoczeniem „dobijały” wagowo do 10 kg. Wiadomo więc, iż Pan dr inż. Piotr Dzikowski zdobywał wielowymiarowe wykształcenie w kraju i za granicą, zarówno ekonomiczne, jak i techniczne (co doskonale uwidacznia się w zwięzłości rozważań i wielowymiarowej ekonomiczno-technicznej interpretacji badanych zjawisk) oraz językowe, wszystkie etapy edukacji poparte dyplomami i certyfikatami są załączone do dokumentacji procedury habilitacyjnej. Z Dokumentacji wynika, iż karierę dydaktyczno-naukową Habilitant rozpoczął po ukończeniu w terminie studiów doktoranckich i obronie pracy doktorskiej na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Gdańskiego w uczelni zawodowej w Lesznie i uczelni niepublicznej w Poznaniu. Aktualnie jest zatrudniony na stanowisku adiunkta w Katedrze Innowacji i Przedsiębiorczości w Instytucie Ekonomii i Finansów Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz w Wyższej Szkole Humanistycznej w Lesznie, ale dydaktykę realizował równocześnie w czterech innych miejscach, co zapewne przesunęło w czasie pokonywanie kolejnych szczebli kariery naukowej i zaważyło na wydłużeniu okresu przygotowania habilitacji.

III. Osiągnięcie naukowe (w świetle art.219. p.2 Ustawy)

Pan dr inż. Piotr Dzikowski za osiągnięcie naukowe, wynikające z art. 219 ust.1 pkt.2 cytowanej wyżej Ustawy, przyjmuje monografię pt. *Sektorowe systemy innowacji w Polsce na przykładzie przemysłów niskiej i średnio-niskiej oraz średnio-wysokiej i wysokiej techniki – diagnoza i cena funkcjonowania*, wydana przez Oficynę Wydawniczą Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra, 2021, .s.351, ISBN 97-83-7842-438-3 (recenzenci wydawniczy: dr hab. Sylwia Pangsy-Kania, prof. Uniwersytetu Gdańskiego; dr hab. Marek Szajt prof. Politechniki Częstochowskiej).

Na wstępie muszę stwierdzić, iż sposób sformułowania tematu nie jest najszcześniejszy, jest za długi i mocno ograniczający mimo, iż w uzasadnieniu tematu Habilitant wskazuje na znaczną przestrzeń interakcji w badanych sektorach i wokół nich. Ale temat już jest i trudno. Nie wiem też dlaczego zapis struktury monografii znajduje się na końcu pracy zamiast przed Wstępem, może to i wygląda ciekawiej (z pewnością nie jest to innowacja), ale trudniej się czyta i opiniuje w sposób sformalizowany. Założenie, jakie przyjmuję w opiniowaniu przedstawionej do oceny monografii, stanowi, iż interesuje mnie znajdowanie argumentów pozwalających na wnioskowanie o spełnianiu bądź niespełnianiu wymagań Ustawy umożliwiających nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego. Nie prowadzę w procesie opiniowania sporów ani zbędnych dyskusji z Autorem, mając na uwadze inne możliwości i miejsca na podobne aktywności.

W dochodzeniu do osiągnięcia naukowego Habilitant rozważał i próbował badawczo poruszać się w znaczących dla rozwoju innowacji nurtach teoretycznych, mianowicie endogenicznej teorii wzrostu gospodarczego, istocie i koncepcjach narodowych systemów innowacji, dotykając też wątku ewolucyjnego i instytucjonalnego oraz teorii przewag konkurencyjnych z innowacją, jako podstawie jednej z nich, zauważając przy tym niepodważalność koncepcji otwartej innowacji. Choć, z metodycznego punktu widzenia zdarza się Habilitantowi stosować zamiennie pojęcie instytucji i organizacji (m.in. p.3.2.3), co pozostaje w sprzeczności z rozważaniami ujętymi w p.3.3., i nie może mieć miejsca przy stosowaniu – co zapowiada Habilitant – pewnych elementów podejścia instytucjonalnego. Ostatecznie jednak, w swych badaniach istotnych nurtów dojrzałości czy niedojrzałości innowacyjnej różnych krajów, regionów czy przedsiębiorstw skupił wskazane nurty i skoncentrował się na problematyce sektorowych systemów innowacji w ściśle określonych poziomem techniki przemysłach.

Uzasadnienia wyboru tematu należy szukać głęboko w tekście, szczególnie w wynikach badań, ponieważ Habilitant dość pobieżnie je nakreślił powracając do znanych, banalnych misji, iż przyjęta koncepcja sektorowych systemów innowacji „...umożliwia zrozumienie relacji i interakcji zachodzących pomiędzy różnymi podmiotami uczestniczącymi...” (monografia, s.7). Takie sformułowania można znaleźć i w koncepcjach narodowych, regionalnych systemów innowacji, czy w modelach potrójnej, cztero- czy pięcioramiennej helisy. To, co zrealizował Autor na 351 stronach swej pracy to wykazanie jeszcze jednego, mało rozpoznanego a też nie bardzo „modnego” źródła działania siewców idei, często pozostawionych samym sobie przez „system”, co objawia się niemożnością realizacji innowacji i skutku, jakim jest niski poziom innowacyjności Polski, mimo znaczącego wzrostu nakładów na B+R i innowacje. Chodzi mianowicie o wykazanie konieczności wypracowania specyficznych mechanizmów powstawania innowacji w każdym etapie i modelu procesu innowacji, uwarunkowanych

sektorowo, a sektor otoczeniem. I tu w pełni należy się zgodzić z Habilitantem, takiego podejścia nie stosuje się często w badaniach nad innowacjami (jest bardzo trudne i pracochłonne), stanowi lukę w teorii i praktyce, a ma swoje konsekwencje w taksonomii przemysłów, która od lat w ujęciach statystycznych nie jest modyfikowana (nawet w Oslo Manual). Autor uzasadnia to ciekawie trzema rodzajami luki, teoretycznej, metodycznej i empirycznej, co niejako określa też założenia badawcze. Przy czym wnioski takie zostały opracowane na podstawie zastosowanej metody bibliometrycznej, także w wielu przypadkach badawczych traktowanej wciąż jeszcze jako nowość. (w ciągu okresu lat 2016-20 wg WoS opublikowano 800 artykułów z zarządzania, biznesu i ekonomii z zastosowaniem tej metody). A więc już w części uzasadnienia wyboru tematu Habilitant korzysta z założeń zbudowanego wcześniej warsztatu badawczego, co może świadczyć o dojrzałości naukowej (krok po kroku i w określonym kierunku dochodzenie do prawdy). Co ciekawe Autor zadał sobie zadanie realnego zmniejszenia owych luk, czyli jest w stanie określić wpływ badacza na procesy realne w pewnym jej wycinku, chociażby w przełamaniu fetyszu rozumienia procesu „doganiania” technologicznego. Oznacza to umiejętność porządkowania problematyki, wyważenia możliwości narzędziowej ekonomisty, tak, aby znaleźć rozwiązanie tylko dla problemu dobrze rozpoznanego. Jest to rzadką cechą młodych badaczy, najczęściej dążących do rozwiązania niemal wszystkich problemów mimo niedostatku narzędziowego.

Cel główny pracy sformułowany jest w sposób jednoznacznie określony, właściwie zawężony do przedmiotu badań i problemu badawczego, przy czym wynika z niego „produkt” przeprowadzonych badań. Powiązано w nim stronę teoretyczną i praktyczną, konsekwentnie dowodząc przyjętego wcześniej charakteru monografii. Obrazowo z celem głównym pracy współuczestniczą cele szczegółowe, stanowiące niejako zadania do wykonania a znajdujące swe miejsce w strukturze monografii. Hipoteza nazwana ogólną, zawiera jednak za dużo szczegółów i właściwie zamyka dyskusję poza wymienione w niej wątki. Jednak, już w formułowaniu hipotez szczegółowych „czujność” Habilitanta zasługuje na uznanie. Np. z H1 na pierwszy rzut oka trudno się zgodzić, jednak wprowadzenie dwóch komponentów, tzn. wielkości przedsiębiorstwa i wielkości przychodów do powiązania z wzrostem działalności innowacyjnej pozwoliło na szybką jej falsyfikację. Pozostałe hipotezy badawcze, choć w części oczywiste (wielu badaczy, w tym i ja, jest w stanie je zweryfikować na podstawie doświadczenia, Habilitant ma tę przewagę, że problemy zbadane), są dobrze ulokowane w całości procesu badawczego. Struktura pracy (choć trzeba przeczytać całą pracę aby ją znaleźć) wydaje się spełniać założenia „doskonałości badawczej”; wrażenie porządkowania czy wręcz „ujawniania” wiedzy na temat sektorowych systemów innowacji realizują dwa pierwsze rozdziały. Dyskusja merytoryczna w nich zawarta wskazuje na możliwość dokonania wyboru w badaniach, albo przyjęcie zunifikowanego podejścia do SSI, albo podjęć dywagacje na temat różnych poglądów, metod badań, koncepcji i wniosków prowadzonych z różnymi badaczami problematyki SSI. Autor proponuje wzorzec i odchylenia od niego, co pozwala Mu racjonalnie sformułować warsztat badawczy. Czyni to na podstawie analizy mapy powiązań bibliometrycznych dla literatury światowej SSI (s.19 i r.II). I broni się w ten sposób przed moją poważną wątpliwością, co do właściwej dyskusji Autora z koncepcją ulokowaną w teorii ekonomii, mianowicie teorią rozwoju gospodarczego opartego na 3 sektorach gospodarki (i ewolucji ich ilości). Praca ulokowana w ekonomii nie powinna pomijać dyskusji z tradycyjnymi dla niej wątkami teoretycznymi. W tej kwestii bliższe jest mi m.in. stanowisko prof. M.Weresy, stosującej pojęcie branżowego systemu innowacji niż innych autorów. Takie podejście stosują przecież także

badacze klastrów przemysłowych i nie tylko. Zwykła zamiana pojęcia „branżowy system innowacji” na „sektorowy system innowacji” i cytowane propozycje pięciu typów SSI nie mieści się w żaden sposób we współczesnej gospodarce. (już w 1998 r. wymieniałam 7 branżowych systemów innowacji i powiązane one były z teorią rozwoju gospodarczego opartego na 3 sektorach i ich ewolucji). I szkoda, że Habilitant przyjął tę koncepcję bezdyskusyjnie. Sprawę stawia na ciekawszy tor część o transformacji technologicznej wykazując, jak elastycznym trzeba być w stawianiu tez badawczych w związku ze zmiennością technologii i możliwością konwersji oraz rekombinacji wiedzy (także „cichej”) a także zmian instytucjonalnych. Ale wówczas systemowi branżowemu, ściśle związanemu z danym systemem produkcji i jego możliwościami konkurowania, który Autor mocno rozbudowuje nazywając sektorowym systemem innowacji - już blisko do systemu regionalnego innowacji, znacząco przebadanego w całej UE. Jaka więc jest różnica między branżowym, sektorowym a regionalnym systemem innowacji? W pracy sygnalizowane są jedynie różnice pomiędzy narodowym a sektorowym systemem innowacji, jednak w masie pojęciowej wzajemnie się nakładającej takie kolejne rozróżnienia byłyby wzbogacające porządek. Warto więc zadać Habilitantowi pytanie, na ile ta – jeśli to jest - zwykła ucieczka w zmianę pojęciową czyni pracę oryginalną i wprowadza nowości do teorii ekonomii? Jedną z możliwych odpowiedzi jest zawartość r.II i r.III monografii, gdzie wyniki analizy bibliograficznej oraz rozpoznanie licznych przykładów z praktyki gospodarczej uzasadniają zaliczenie opiniowanej pracy do oryginalnych. Stąd wszelkie indywidualne odmienne stanowisko nie może być decydujące w opiniowaniu, bowiem prezentacja dokonana przez Habilitanta wykazuje, iż w stanowisku „większości” publikujących w temacie (bez statystyki) znajdują się uzasadnienia włączenia Jego monografii do grupy w części oryginalnych.

R. IV, który w swym tytule: *Metodyka badań* zapowiada omówienie warsztatu badawczego, w większości poświęcony jest opisaniu historii powstawania znanych powszechnie sposobów i źródeł pomiaru innowacyjności, w tym nawet struktury SII i GII, co zajmuje sporo miejsca w opisach, jednak nic nie mówi o warsztacie badawczym opracowanym przez Habilitanta. Przede wszystkim chodzi o wskazanie argumentacji za doborem takich, a nie innych poziomów techniki z punktu widzenia ich udziału w tworzeniu innowacji. Przyjęcie wyłącznie komponentu B+R nie oznacza przecież, że w ślad za nim przedsiębiorstwa osiągną wyższy poziom innowacyjności. Natomiast zainteresowanie wzbudza „zderzenie” aktywności innowacyjnej grupy przedsiębiorstw o średnio-wysokiej technice i wysokiej technice z przedsiębiorstwami o średnio-niskiej technice i niskiej technice, bowiem, jak się okazuje w praktyce często w drugiej grupie aktywność innowacyjna może być wyższa, co warto zidentyfikować, ocenić wpływ czynników wywołujących ową aktywność i adekwatnie do efektów wspierać instytucjonalnie. Można założyć, iż to właśnie Habilitant chciał objaśnić w p.4.2. i 4.3., ale wyjaśnienia są tak bezosobowo potraktowane, iż nie wynika z tego tekstu, czy opisane metody są właśnie zastosowane w przeprowadzonych badaniach przez Habilitanta, czy w ogóle takie można znaleźć w literaturze. Kolejna wątpliwość (wynikająca ze sposobu prowadzenia wywodu w p.4.3.), dotyczy wyboru tylko kilku regionów do badań. Oczywiście, uzasadnienie może i jest przekonujące, jednak skoro temat pracy dotyczy badania określonych grup przemysłów w Polsce, to konsekwencje badawcze zostały jasno określone do terytorium Polski a nie jej wybranych regionów. Przyjęcie określonych parametrów służących wyodrębnieniu przedsiębiorstw i regionów do badań przy tak znacznej – jak Autor sam stwierdza – asymetrii przedsiębiorstw ocenianych wg tychże parametrów z pewnością pozwala na wnioskowanie w zakresie wybranych do badań grup przedsiębiorstw i regionów, ale raczej trudno przyjąć te same

wnioski w odniesieniu do oceny przemysłu w Polsce. Oczywiście, nawet zbadanie wycinka gospodarki i wyznaczenie jego roli w rozwoju innowacji w podwyższenie poziomu jej innowacyjności ma swoje znaczenie badawcze, czego dowodzi Habilitant. Nie znalazłam argumentacji, dlaczego Autor zamiennie traktuje pojęcia „sektor wysokiej technologii” i „wysokiej techniki” (s.153), skoro, wiadomo, że zawartość pojęciowa jest różna i sam Autor we wcześniejszych rozważaniach też takie rozróżnienie stosował. Podejrzewam, że chodziło o ujęcia statystyczne, ale takich wyjaśnień w pracy nie zawarto. Zwykle z tekstu rozdziału metodycznego oczekuje się określenia przedmiotu, zakresu, okresu badań (tu mam nadzieję, że dane w obu okresach badawczych były pozyskiwane w tych samych wybranych przedsiębiorstwach?), a następnie omówienia i uzasadnienia doboru metod i technik niezbędnych do realizacji celu oraz potwierdzenia bądź odrzucenia hipotez badawczych. Ale może takie oczekiwania zaliczyć należy do stereotypów, z którymi rozprawiają się też badacze?. Tego, czy omówione w r.4 metody znalazły miejsce i uzasadnienie w badaniach można się dopiero dowiedzieć z przestudiowania r.VI i VII, w szczególności jednak z Załączników. W kwestii zastosowanej metodyki nie podejmuję więc dyskusji wprowadzającej jakieś nowe zapotrzebowanie, bowiem Habilitant postawił na wielowymiarowość metodyczną, dostosowując zastosowane metody i techniki do sformułowanych założeń, ich weryfikacja może więc dotyczyć jedynie odpowiedzi na pytanie, czy pozwoliła ona na realizację celu badawczego. Ostatecznie, raczej w pracy wykazano, iż przyjęte ramy badawcze zostały dopasowane do wyznaczonego celu głównego i celów szczegółowych oraz postawionych hipotez badawczych. Metody i techniki zastosowane w pracy nie są nowe, ale wynikają ze standardów opisanych i stosowanych w metodykach wiodących badań dotyczących innowacyjności na świecie, zaś przez Habilitanta zastosowane w mało zbadanych dotąd przestrzeniach. Ważne są trzy kwestie, co do których Habilitant uzyskał odpowiedzi badawcze, mianowicie siła, kierunek i wpływ określonych czynników na aktywność innowacyjną w specyficznych sektorach przemysłu zarówno w ujęciu jednostkowym, jak i zintegrowanym. I o ile wpływy pojedynczych czynników nie stanowią zaskoczenia, potwierdzają wiele innych wyników badań, to sensowne dla tworzenia instytucjonalnego wsparcia działalności innowacyjnej jest wykazanie wpływu zintegrowanego różnych czynników, można je bowiem lepiej skombinować w celu wyższej skuteczności SSI. I tu szkoda, że Autor nie ocenił skuteczności SSI w wybranych sektorach przemysłu, skoro już tak wiele zrobiono! Mimo to, wyniki autorskich badań zawarte w monografii mają pewną wartość poznawczą, bowiem w istocie przyczyniają się do rozpoznania obszaru, w którym, dzięki zintegrowaniu wybranych czynników, ich skali, szczegółowemu zróżnicowaniu, wymiarach, punktach odniesienia wzrastać mogą efekty innowacji, co wciąż nie do końca znajduje odzwierciedlenie w rozwijanej dotąd ekonomii innowacji. W kwestii ulokowania pracy w planie teoretycznym, niewątpliwie więc jest ona osadzana w teorii ekonomii, dominuje jednak mikro i mezo podejście, choć kwestie instytucjonalne poruszone w pracy przenoszą ją rozważania do poziomu makroekonomicznego, bowiem większość uwarunkowań wywołujących zróżnicowane efekty innowacji, jak się okazuje, tkwi poza przedsiębiorstwem. Warto podkreślić jest opracowanie bazy danych oryginalnych, która może być wykorzystana w analizach wtórnych i studiach porównawczych w badaniu problematyki systemów innowacji.

Zatem, wracając do pytania, czy zakreślone walory monografii zatytułowanej *Sektorowe systemy innowacji w Polsce na przykładzie przemysłów niskiej i średnio-niskiej oraz średnio-wysokiej i wysokiej techniki – diagnoza i cena funkcjonowania*, wydanej przez Oficynę Wydawniczą Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra, 2021, .s.351, ISBN 97-83-7842-

438-3 są wystarczające, aby uznać ją (zgodnie z art.2019, p.2a Ustawy) za dzieło „stanowiące znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej” odpowiedź jest pozytywna.

IV. Ocena pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Zainteresowania naukowo-badawcze Habilitanta materializują się w problematyce aktywności innowacyjnej w gospodarce analizowanej w różnych konfiguracjach strukturalnych. Tematyka ta stanowiła trzon Jego badań, choć przed uzyskaniem stopnia naukowego doktora koncentrował się na problemach zarządzania, przywództwa czy zachowań przedsiębiorczych, ale w jakiś sposób powiązanych z innowacjami. Można więc wnioskować, iż owa „wierność” problematyce tworzyła sukcesywnie „mistrza” z wielkim doświadczeniem i kompetencjami. Dotychczasowy dorobek naukowo-badawczy został udokumentowany 67 recenzowanymi opracowaniami naukowymi, przy czym zdecydowany wzrost aktywności naukowo-badawczej i jej efektów (65 recenzowanych autorskich i współautorskich publikacji – tomy 2,3,4), można zaobserwować po uzyskaniu stopnia naukowego doktora. Zaliczyć tu należy 2 monografie autorskie i jedną współautorską; 15 rozdziałów w monografiach naukowych, w tym 2 w j.angielskim; 38 artykułów w krajowych i zagranicznych czasopismach; 9 publikacji w materiałach konferencyjnych, w tym 6 w j.angielskim. Do dorobku tego należy zaliczyć też 4 recenzje naukowe, w tym 3 recenzje artykułów z listy JCR. W latach 07.2009- 01.2021 Habilitant osiągnął 656 punktów MNiSW, zaś sumaryczny *Impact factor* wynosił 4,874. Jeśli chodzi o liczbę cytowań wg różnych indeksów, można odnotować średnią cytowań na publikację w Web of Science -5,25, przy 12 publikacjach w bazie, Index Hirscha 3; wg Scopus – 2 publikacje w bazie, średnia cytowań 24, IH 1; wg Publish or Perish – 15 publikacji w bazie, średnia cytowań 3,47, IH 2, i wg Scholar Google – 57 publikacji w bazie, średnia cytowań 3,44, IH 4. Do osiągnięć naukowych (Załącznik II) zaliczyć należy także udział w 44 krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych, członkostwo w 3 organizacjach naukowych krajowych i międzynarodowych, udział w 4 programach europejskich i światowych, udział w 2 projektach badawczych. Wszystkie te skrótowo podane tu informacje znajdują swe rozwinięcie w 4 tomach Załączników, nie ma więc sensu ich szerszego prezentowania w recenzji. Natomiast odnotować należy znaczną aktywność naukowo-badawczą Habilitanta w zróżnicowanym przestrzennie środowisku naukowym za co został pięciokrotnie nagrodzony nagrodami rektorskimi.

V. Ocena osiągnięć dydaktycznych, organizacyjnych oraz oddziaływania na otoczenie społeczno-gospodarcze

Habilitant spełnił się także w pracy dydaktycznej, jako pracownik Uniwersytetu Zielonogórskiego, w latach 2011-21 prowadził zajęcia w 17 różnych przedmiotach (co z dozą wątpliwości mogło służyć jakości tych przedmiotów), na 4 kierunkach studiów, wypromował 22 prace dyplomowe, na kierunkach logistyka, bezpieczeństwo i ekonomia. Pomijam aktywność dydaktyczną w innych uczelniach, bowiem „rozmywanie” kompetencji w celach zarobkowych nie należy do znaczących w karierze badawczej. Natomiast na uwagę zasługuje doświadczenie Habilitanta w realizacji procesu dydaktycznego w programie Erasmus w Pradze czy w Ostrawie a także w programie MBA.

Działalność organizacyjna zamyka się głównie w pełnieniu funkcji opiekuna Studenckiego Forum Business Centre Club przy Wydziale Ekonomii i Zarządzania UG oraz Naukowego Koła

Przedsiębiorczości Technologicznej, czy organizacji letniej szkoły innowacji. Habilitant jest na bieżąco zaangażowany w przygotowanie sylabusów przedmiotowych i ich weryfikacji.

Aktywność Habilitanta na rzecz współpracy z otoczeniem, w tym międzynarodowym przejawia się w uczestnictwie w programach europejskich (Autoreferat s.34-35), stałej współpracy z Lubuskim Parkiem Przemysłowo-Technologicznym, w którym organizuje też zajęcia tematyczne dla studentów. Habilitant jest z-cą przewodniczącego Rady Nadzorczej w Leszczyńskim Centrum Biznesu sp. Z o.o., gdzie prowadzi działalność ekspercką, doradczą i administracyjną, przygotowuje ekspertyzy dla Urzędu Pracy w Lesznie, Urzędu Miasta w Lesznie, czy dla Parku Naukowo-Technologicznego w Zielonej Górze. Szczegółowy opis wskazanych aktywności znajduje się w Dokumentacji, (Zał.III). Działalność Habilitanta, jak widać jest wielowymiarowa nie tylko przedmiotowo ale i przestrzennie, co może wzbudzać wątpliwości, co do jakości tej działalności, jednak załączone dowody zmuszają do rozwiania tych wątpliwości. Po prostu Habilitant należy zapewne do grupy ludzi kreatywnych, o których Maya Angelou mówiła:

*"You can't use up creativity.
The more you use, the more you have".*

(Maya Angelou, afroamerykańska poetka, pisarka, aktorka, aktywistka)

Obszerne zestawienie dorobku naukowego Habilitanta zawarto zarówno w Autoreferacie (s.22-37), jak i czterech tomach opisów szczegółowych i jest on relatywnie rzecz ujmując niemały w różnych ujęciach.

V. Podsumowanie

W przyjętej przeze mnie konwencji oceny przedstawionego do recenzji osiągnięcia naukowego Pana Dr inż. Piotra Dzikowskiego oraz pozostałego dorobku naukowo-badawczego, dydaktycznego, organizacyjnego a także umiejętności wychodzenia ze swym doświadczeniem poza sferę badawczo-dydaktyczną, do gospodarki i społeczeństwa, jest poszukiwanie nowatorskich aspektów podjętych przez Autora badań, uzasadnienia ich wyboru, stawianych hipotez i sposobów ich weryfikacji, celów i metod ich realizacji oraz odpowiedź na pytanie, czy osiągnięcie naukowe spełnia wymagania określone w Ustawie oraz czy pozostałe osiągnięcia w Jego dorobku wzmacniają osiągnięcie naukowe zarówno merytorycznie, jak i rankingowo. Sporządzone uwagi dotyczą jedynie wybranych kwestii, które uznaję za decydujące w ocenie osiągnięcia naukowego, pomijam natomiast wszelkie próby prowadzenia z Autorem szczegółowych dyskusji, choć zarówno monografia, jak i wiele przemyśleń ujętych w publikacjach Habilitanta **nie należą do prac pozbawionych wątków dyskusyjnych**, co starałam się wyłącznie delikatnie zasygnalizować, tak w kwestiach normatywnych, teoretycznych, jak i praktycznych.

Podjęta przez Habilitanta problematyka i sposób przeprowadzenia badań pozwalają na stwierdzenie, iż opiniowana rozprawa mieści się w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse. Prywatnie, jako czytelniczka prac naukowych bardzo podoba mi się monografia. Próbując zaś odnieść się do sposobu pracy Habilitanta nad rozprawą muszę stwierdzić, iż cenię Jego jednoznaczność w sformułowaniach (w większości), stanowczości, a także zrozumieniu, że formułowanie prostego nawet wniosku wymaga od badacza wielowymiarowej metodyki. Niestety, Autor, nie zapewnił komfortu pracy czytającej rozprawę, (przestawianie struktury, wymuszanie cierpliwego czytania do końca) obarczając ją dodatkowym

dociekaniem poza opiniowaną pracą, co stanowi może nie tyle o dojrzałości w prowadzeniu dyskusji merytorycznej ale o znacznych zdolnościach dyplomatycznych.

Za istotną wartość rozprawy uznaję oryginalną część badawczą, stanowiącą wg Autora „osiągnięcie naukowe”, bowiem pozwala na zwartościowanie badań własnych Habilitanta, szczególnie wypracowanie różnych wątków metodycznych ujawniających wpływ poszczególnych czynników jednostkowo i w racjonalnych pakietach na powstawanie efektów innowacji w przestrzeniach, szczególnie oczekiwanych przez gospodarkę jako innowacyjne.

Jeśli chodzi o pozostały dorobek naukowy Habilitanta warta podkreślenia jest znaczna skala monotematycznej badawczo przestrzeni, tak ważnej dla rozwoju gospodarki a wciąż tak mało efektywnej. Oby badania Habilitanta dały szansę na przesunięcie krzywej efektywności innowacyjnej w Polsce w górę.

Trudno jest mi wyobrazić sobie zorganizowanie czasu na podejmowanie tak wielu aktywności, jakie zaprezentował Habilitant. Jak widać jest to możliwe, ale mimo, iż Habilitant doskonale organizuje swą aktywność, rekomenduję preferowanie jednak regularnej pracy badawczej, tak, by nie przerywać badań w swej istocie dopiero rozpoczętych i wymagających kontynuacji a nawet poszerzenia.

Reasumując, uznaję rozprawę habilitacyjną, Pana dr inż. Piotra Dzikowskiego, zatytułowaną *Sektorowe systemy innowacji w Polsce na przykładzie przemysłów niskiej i średnio-niskiej oraz średnio-wysokiej i wysokiej techniki – diagnoza i cena funkcjonowania*, wydaną przez Oficynę Wydawniczą Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra, 2021, .s.351, ISBN 97-83-7842-438-3 **za osiągnięcie naukowe**, pozostały dorobek naukowo-badawczy, jak również dorobek dydaktyczny, organizacyjny i oddziaływanie na otoczenie społeczno-gospodarcze oceniam pozytywnie, łącznie dorobek Pana dr inż. Piotra Dzikowskiego uważam za **spełniający wymagania Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku z późniejszymi zmianami. (Dz. U. z 2021 r. poz.478)**, a na tę opinię składają się argumenty i uwagi sformułowane w recenzji. **Wnoszę więc o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse** zgodnie z wnioskiem Pana dr inż. Piotra Dzikowskiego.

Kraków, 20.09.2021

